



Z Zaolzia na Jasną Górę już dziewiętnasty raz



Fot. MAREK SANTARIUS

Zaolziańska pielgrzymka wyruszyła w sobotę do Częstochowy z kościoła pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Czeskim Cieszynie.

– Coś nas łączy z Izraelitami, którzy wyruszyli w swoją pielgrzymkę z Egiptu do Ziemi Obiecanej. My też pielgrzymujemy, do Królestwa Bożego – powiedział w sobotę podczas mszy świętej w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Czeskim Cieszynie ksiądz Grzegorz Strzdała. To on będzie – wspólnie z księdzem Piotrem Oskwarkiem – opiekunem duchowym XIX Zaolziańskiej Pielgrzymki na Jasną Górę. Ta wyruszyła właśnie w sobotę do Częstochowy – od razu po mszy.

– To już dziewiętnasta zaolziańska pielgrzymka – powiedział nam przed kościołem Franciszek Franek, który od samego początku organizuje pielgrzymki wspólnie z żoną Jadwigą. – Wcześniej wyruszaliśmy do Częstochowy z pielgrzymkami krakowskimi, chyba z pięć razy. Dołączyła do nas coraz więcej przyjaciół z Zaolzia, żona wpadła zatem na pomysł, żeby pójść na Jasną Górę wprost z Czeskiego Cieszyna. Z początku nie było łatwo, granicę można było przekraczać tylko za okazaniem zaproszenia z Polski. Ale z roku na rok było coraz lepiej, a dziś, gdy wyruszamy na Jasną Górę z Zaolzia po raz dziewiętnasty, już nikt nie wie nawet, że przekracza granicę...

Na spotkanie z Bogiem i Maryją wybrało się w sobotę ok. 140 pątników z całego Zaolzia. Dzień wcześniej, w piątek pod wieczór dotarła do Czeskiego Cieszyna na piechotę grupa pielgrzymów z Jabłonkowa. Po sobotniej mszy wszyscy razem zbierali się przed kościołem katolickim W Alejach, z chustami pielgrzymka na

szyjach. Wyruszyli o godz. 8.00 – przez rynek, ulicami Havlíčka i Strzelniczą na most Wolności. Stamtąd już do pierwszego przystanku na drodze – do Krzyżowic.

– To najdłuższy odcinek na trasie, w sobotę pokonujemy zawsze około 37 kilometrów. Tam dołączy do nas grupa harcerzy z Polski – z Wisły Małej i Chybia, wszyscy w mundurkach. Z nami kroczą nie tylko opiekunowie duchowi, ale też dwójka lekarzy, grupa techniczna, a także muzyczna. Bo przez cały czas w drodze śpiewamy – zapewnił nas Franciszek Franek.

Naszego pielgrzymkowego informatora udało nam się złapać wczoraj telefonicznie między Jaśkowicami a Bujakowem. – W sobotę nie było łatwo. Aż do Pielgrzymowic męczył nas straszny upał, a gdy już tylko 5 kilometrów dzieliło nas od Krzyżowic, przyszła niesamowita burza z gradem. Ale przynajmniej było chłodniej – powiedział nam Franek.

Dzisiaj pielgrzymi znad Olzy będą mieli do pokonania kolejne 29 kilometrów – przez Łagiewniki, Piekary Śląskie aż do Brynicy. Jutro dotrą na granicę Śląska i zainocują w Kamińskich Młynach. Do Częstochowy dotrą w czwartek. Przy klasztorze jasnogórskim dołączą do nich uczestnicy pielgrzymek rowerowej (wyrusza z Czeskiego Cieszyna w środę) i autokarowej (wyjeżdża w czwartek rano). Pątnicy znad Olzy wspólnie wezmą wieczorem udział w Apelu Jasnogórskim i nocnym czuwaniu w kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej.

Wszyscy pątnicy powrócą nad Olzę w piątek, ale uczestnicy pielgrzymki autokarowej zwiędzą w tym dniu jeszcze Limanową, gdzie wezmą udział w mszy św. w Sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej.

JACEK SIKORA

SONDA

O swoim wędrowaniu na Jasną Górę mówią uczestnicy pielgrzymki

Urszula Ciesielska, Trzciniec
W zaolziańskiej pielgrzymce do klasztoru paulinów w Częstochowie udaje się już po raz czwarty. Jeśli chodzi o intencje, z którymi idę na



Zdjęcia: MAREK SANTARIUS

Jasną Górę, to jest ich zawsze więcej. Są, oczywiście, intencje osobiste, ale w tym roku także bardziej społeczne – by nareszcie Duch zapanował nad światem, by ludzie mieli nawet podczas kryzysu godziwą pracę i zarobek.

Maria Branna, Jabłonków
Pielgrzymuję po raz czwarty, idę w intencji prywatnej. Lubię brać udział w tej pielgrzymce, bo człowiek może

się podczas niej wyciszyć. Bardzo mi się podoba ta pielgrzymkowa wspólnota, wspólna modlitwa... Podczas tej pielgrzymki można się nauczyć pokory.



Ciąg dalszy na str. 2

Fot. WOJCIECH TRZCIONKA

Fot. MAREK SANTARIUS

Fot. MAREK SANTARIUS

ZDARZYŁO SIĘ

Wodna pamiątka strażaków



Strażacy z Cieszyna i Czeskiego Cieszyna uczcili w sobotę pamięć pięciu kolegów, którzy zginęli w Olzie 19 lipca 1970 roku, broniąc mostu Wolności przed wielką wodą.

Rozmowa ze strażakiem, który uratował się z katastrofy mostu na str. 3

Walczyli o Puchar Łańca



Osiem drużyn rywalizowało w sobotę w 33. Pucharze Łańca. Otwartym mistrzostwom PZKO w piłce nożnej towarzyszyła w Trzycu wręcz tropikalna pogoda. Czy Bystrzyca obroniła Puchar Przechodni?

Więcej na str. 8

W deszczu z kosą



Nawet rzęsy deszcz nie przeszkadzał szóstce śmiałków, którzy w niedzielę postanowili w Stonawie zmierzyć siły w konkursie koszenia wysokiej trawy. Wśród nich nie zabrakło przedstawicieli płci nadobnej. Emilia Kiedroń ze Stonawy uplasowała się w końcu na drugim miejscu.

Więcej na str. 2

reklama

POGODA

wtorek

środa



dzień: 24 do 25°C
noc: 12 do 8°C
wiatr: 3-4 m/s



dzień: 27 do 30°C
noc: 14 do 12°C
wiatr: 4 m/s

OCIEPLANIE DOMÓW
WYKONUJE
firma
ADAMIEC
tel: 607 671 527
materiałami
MAMUTHERM
www.mamutsro.cz



KRÓTKO

Telewizja już bezpłatnie

HAWIERZÓW (dc) – Szpital z Polikliniką zerwał umowę z firmą, która eksploatowała w szpitalu telewizory. Korzystający z nich pacjenci musieli płacić 10 koron za godzinę. Dyrekcja szpitala zakupiła własne odbiorniki. Chorzy mogą odtąd oglądać program telewizyjny bezpłatnie. W telewizory są wyposażone pokoje na przykład na oddziałach wewnętrznym, urologicznym, ginekologicznym.

Wypili 3 tysiące kufla

NYDEK (dc) – Siedemnaście gatunków piwa mogli skosztować uczestnicy dziesiątego już „Bierfestu”, czyli Święta Piwa. Sprzedano 800 biletów, a uczestnicy wypili 3 tys. kuflów złotego płynu. – *Mieliśmy m.in. takie marki, jak „Starobrno”, „Heineken”, „Złoty bażant”, polskie piwa „Tyskie” i „Brackie”* – wyliczył Milan Suszka, który był głównym organizatorem gminnej imprezy. – *Dużym wzięciem cieszyło się piwo drożdżowe z trzynieckiego browaru. Przebieg „Bierfestu” skomplikowała pogoda. Pod wieczór przyszła ulewa, która wiele osób przegoniła do domów. Część z nich wróciła jednak po deszczu na koncert Věry Špinarovej. Oprócz znanej piosenkarzki wystąpiło kilka innych kapel, m.in. popularny „Blaf”.*

Organy jak nowe

BOGUMIN (ep) – Liczące 110 lat organy z Kościoła Narodzenia Marii Panny w Starym Boguminie doczekają się naprawy. Generalna modernizacja instrumentu kosztować będzie ćwierć miliona koron. Kościół wspomógł finansowo Urząd Miasta, przekazując na naprawę 100 tys. koron. Pozostałą część kosztów pokryją składki od parafian oraz pieniądze sponsorów.

Woda pochłonęła dwie ofiary

REGION (kor) – Dwie ofiary pochłonęła w piątek na Zaolziu woda. W Dzieńmorowicach utonął wieczorem 21-letni mężczyzna, który o godz. 18.00 postanowił popływać w miejscu, gdzie kąpiel jest zabroniona. W tym samym czasie w Boguminie, w dzielnicy Szonychel, dorosły mężczyzna i 9-letni chłopiec chcieli się ochłodzić w miejscowym jeziorze. Mężczyzna zostawił chłopaka na brzegu i wszedł do wody, by popływać. Po chwili stwierdził, że dziecko zniknęło. Po kilku godzinach policyjni nurkowie znaleźli ciało utopionego chłopca 40 metrów od brzegu.

Samochód potrafił starszkę

KARWINA (dc) – Tragicznie skończył się spacer po mieście dla 75-letniej kobiety, która wczoraj przed południem przechodziła przez jezdnię w Karwinie-Raju. O dwa lata młodszy od niej kierowca škody favorit, skręcając na główną drogę, przeoczył starszkę przechodzącą po pasach i wjechał w nią. Poszkodowaną przewieziono do Szpitala Akademickiego w Ostrawie-Porubie. – *Stan kobiety jest krytyczny* – poinformowała wczoraj po południu rzeczniczka karwińskiej komendy policji, Zlatauše Vlačková. – *U kierowcy nie stwierdzono alkoholu. Zostanie oskarżony o nieumyślne spowodowanie uszczerbku na zdrowiu.*

W NIEDZIELĘ CHÓR »STONAWA« ZACHWYCIŁ WYKONANIEM MSZY

Czas odpustów

Odpust w kościele parafialnym pw. św. Marii Magdaleny w Stonawie trudno już sobie wyobrazić bez porcji muzyki poważnej. W tym roku nie skończyło się jednak na popularnym koncercie, na którym zaprezentował się chór kozaków uralskich – Ural Kosaken Chor. Koncertowy charakter miały również msze święte. Części obu mszy – czeskiej i polskiej – odśpiewał po łacinie chór mieszany „Stonawa”, działający przy Miejsowym Kole Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. Były to części utworu kompozytora Leona Juřicy, który napisał go specjalnie dla stonawskiej świątyni.

– *Całość zabrzmi w przyszłym roku, kiedy to nasz kościół będzie obchodził 100. rocznicę poświęcenia* – zdradziła redakcji dyrygent chóru, Marta Orszulik. Prócz chóru wystąpili soliści – śpiewak operowy Klemens Słowiczek i Martina Juriková, nauczycielka śpiewu w Podstawowej Szkole Artystycznej w Karwinie. Solo na skrzypcach zagrał nauczyciel tej samej placówki, Bronisław Jeleń, na organach grał stonawianin Tomáš Bařák. – *Wyko-*



Fot. CZESŁAW GAWROT

Piernikowe serca nieodłącznie kojarzą się z odpustem. W niedzielę w Stonawie nie mogło ich zabraknąć.

nawstwo było w pełni profesjonalne, wszystkie partie – solowe, chórne, organowe i skrzypcowe – były na wysokim poziomie. Nie było żadnych uchybień – chwalił występ Alojzy Suchanek, nauczyciel akademicki, prezes Polskiego Towarzystwa Artystycznego Ars Musica.

Tego samego dnia odbył się fe-

styn na Filipce, organizowany co roku przez koło PZKO Nydek-Głuchowa. Pogoda nie sprzyjała jednak uczestnikom i mało kto zdecydował się wejść na Filipkę w deszczu. Na tym jednak nie koniec letnich odpustów. Już w najbliższą niedzielę na górę Kozubową przyjdą jak co roku pątnicy. Od roku 1937 odbywają się

tu odpusty na dzień św. Anny – wtedy wzniesiono tu kaplicę, której jest patronką. Na 20-metrową wieżę kaplicy można wejść tylko raz w roku – właśnie w czasie lipcowego odpustu. Jak co roku odprawione będą msze święte – jedna w języku czeskim, druga w polskim, nie zabraknie też muzyki i odpustowych atrakcji.

Z kolei za dwa tygodnie odpust odbędzie się w Jablonkowie – w klasztorze Elżbietanek. Okazją będzie święto Panny Marii Anielskiej z Porcunkuli. Na św. Wawrzyńca spotykają się natomiast mieszkańcy Cierlicka. Tradycyjny odpust odbędzie się tu 9 sierpnia na placu przed kościołem, w pobliżu Domu Polskiego Żwirki i Wigury w Kościelcu, który jest siedzibą PZKO. Pezetkaowcy również włączają się w organizację. – *Będziemy sprzedawać kołaczki, warzonek, piwo. Co roku przygotowujemy też wystawę w naszym domu PZKO* – mówi prezes koła, Tadeusz Smugała. Znany odpust odbywa się także zawsze w Trzanowicach na dzień św. Bartłomieja. Tym razem zaplanowano go na ostatnią niedzielę sierpnia. (dc), (ep)

Kosą wykosił pilarkę...

Antoni Wałoszek zwyciężył w niedzielę w pierwszej edycji konkursu w koszeniu wysokiej trawy, który władze Stonawy zorganizowały w ramach Odpustu Stonawskiego, odbywającego się co roku z okazji święta św. Marii Magdaleny, patronki miejscowego katolickiego kościoła parafialnego.

– *Chcieliśmy zorganizować zabawę dla ludzi, którzy umieją jeszcze dzisiaj – w czasach kosiarek – posługiwać się kosą, tak jak nasi przodkowie* – powiedział nam wójt Stonawy, Andrzej Feber. – *Kosiarzy oceniali miejscowi rolnicy, „siedlacy”, którzy do dziś często koszą swoje łąki kosą, a więc są specjalistami. Zawody zaś odbywają się na łące, której właścicielowi „odpuściliśmy” wiosenne koszenie, trawa zatem była wysoka.*



Fot. MAREK SANTARIUS

Zwycięzca zawodów – Antoni Wałoszek ze Stonawy.

W szranki, pomimo rześkiego deszczu, stanęła w niedzielę rano

szóstka śmiałków, wśród nich jedna kobieta, Emilia Kiedroń. I radzi-

ła sobie wspaniale, bo zajęła drugie – po Antonim Wałoszku (oboje ze Stonawy) – miejsce. Pani Emilia wygrała kosiarkę, „złoty” Wałoszek – pilarkę do żywopłotów. Na trzecim miejscu uplasował się František Staníček, który przyjechał z Lutyni Dolnej. W nagrodę otrzymał siekiere.

Zawodnicy musieli skosić w ciągu 15 minut wybrany przez siebie kawałek łąki o rozmiarach 4x8 metrów. – *Nie liczył się jednak czas jego skoszenia, ale jakość wykonanej pracy* – podkreślił szef jury, Kazimierz Cholewa.

Andrzej Feber powiedział nam, że konkurs będzie w ramach Odpustu Stonawskiego kontynuowany. – *A za rok kosiarze może nawet zmierzają się w koszeniu pszenicy* – dodał wójt. (kor)

SONDA

Dokończenie ze str. 1

Jan Cieřlar, Bukowiec

Idę na Jasną Górę dopiero po raz drugi. Chciałbym podziękować Bogu i Maryi za pomoc podczas studiów w Brnie. W pielgrzymce chętnie biorę



udział, zwłaszcza dlatego, że uczestniczy w niej coraz więcej ludzi młodych, moich rówieśników.

Bronisław Goryl, Jablonków

W tym roku nie biorę udziału w pielgrzymce, przyjechałem do Cieszyna odprowadzić moją żonę Janinę, który uczestniczy w pielgrzymce już po raz drugi. Pielgrzymuje zaś w intencjach naszej rodziny. Żał mi trochę, że zostaję w domu. Bo chociaż droga na Jasną

Górę jest męcząca, to jest to wielkie przeżycie duchowe.

Weronika Niemczyk, Śmiłłowice

Udaję się z pielgrzymką na Jasną Górę po raz trzeci, pielgrzymuję w intencjach osobistych. Bardzo mi się te kilka



Zdjęcia: MAREK SANTARIUS

dni w drodze do Boga i Maryi podoba, to wspaniały relaks, a przede wszystkim przeżycie duchowe. Chociaż człowiek jest zmęczony, to na Jasnej Górze nabiera nowych sił.

(kor)

W Warszawie o pieniądzach, koloniach i pomniku

Delegacja Towarzystwa Nauczycieli Polskich w RC – prezes Barbara David i wiceprezes Stanisław Folwarczny – przywieźli z Warszawy 40 tys. złotych na tegoroczne wyjazdy edukacyjne dla uczniów, nauczycieli i najlepszych absolwentów klas dziewiątych polskich szkół podstawowych na Zaolziu. Z pomocy Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” polskie szkoły korzystają każdego roku. Dzięki dotacji z Warszawy nasi uczniowie zwiedzają Kraków, Wieliczkę, Oświęcim czy Pszczynę.

– *Poruszyliśmy też sprawę kolonii w Polsce,*

które w tym roku się nie odbędą. Prezes „Wspólnoty”, Maciej Płażyński, wyraził nadzieję, że to tylko roczna przerwa i że w przyszłym roku kolonie ponownie można będzie zrealizować – powiedziała po powrocie Barbara David. – *Wyjaśniliśmy panu Płażyńskiemu, że dla Zaolzia kolonie te mają duże znaczenie, cieszą się ogromnym powodzeniem wśród dzieci i ich rodziców.*

Stanisław Folwarczny, wiceburmistrz Cieszyna, przedstawił Płażyńskiemu projekt uzupełnienia nazwisk Polaków z Zaolzia na

pomniku ofiar wojny na Konteszyńcu. Z inicjatywy Koła Polskich Kombatantów w RC i Rodziny Katyńskiej na pomniku mają zostać umieszczone nazwiska pochodzących z Zaolzia ofiar zbrodni katyńskiej i żołnierzy polskich sił zbrojnych, poległych na frontach II wojny światowej. – *Projekt został już zaakceptowany przez Radę Miasta* – powiedział Folwarczny naszej gazecie. – *Prezes Płażyński bardzo pozytywnie odniósł się do niego. Powiedział, że widzi możliwości finansowego wsparcia tej inicjatywy.* (dc)

STRAŻACY Z CIESZYNA I CZESKIEGO CIESZYNA ODDALI HOŁD SWOIM KOLEGOM, KTÓRZY ZGINĘLI 39 LAT TEMU

Niedziela, godz. 8.23

W sobotę na moście Wolności odbyły się uroczystości związane z 39. rocznicą tragicznej śmierci pięciu polskich strażaków. Zginęli broniąc przed wielką wodą przeprawy na Olzie. Jerzy Jaworski jest jednym z kilku strażaków, którzy ocalili z katastrofy. „Głos Ludu” zapytał go o tamte wydarzenia.

To była niedziela. Jak się później okazało, najbardziej tragiczna w dziejach cieszyńskiej straży pożarnej. Jak się zaczął ten dzień?

Nie pamiętam wszystkiego – to było już tak dawno temu. Zapamiętałem całonocny dyżur, wyjazdy do kolejnych akcji. Padało intensywnie od kilku dni. Nad ranem, to była niedziela, weszliśmy na most. Sztab powodziowy wyznaczył zadanie, żeby go obronić. Na miejscu pracowały jednostki z Bobru i Pastwisk. Dobrze pamiętam natomiast godzinę, kiedy most się zawalił, bo wtedy mi zegarek stanął – to była 8.23. Sprzątaaliśmy bosakami drzewo, które zaplątało się w przęsła. Pościnaliśmy go, ale i tak brakło nam czasu. Już było niemal do połowy ścięte. Jednak napór na most chaszczy, innych przedmiotów był ogromny. Wszystko płynęło Olzą i leciało prosto na przeprawę, nawet beczki i budy od psa.



Jerzy Jaworski uczestniczył w sobotnich uroczystościach.

Kiedy próbowaliście udroźnić przeływ, przeprawa runęła. Co było dalej?

To był most drewniany, na górze był asfalt. Jego rozsypanie się trwało ułamki sekund. Nie było wcześniej żadnych sygnałów ostrzegawczych, w ferworze pracy i obowiązków nikt nie myślał, że most może się zawalić. Choć pewnie każdy z

nas po cichu bał się tego. Kiedy to się stało faktem, wszyscy znaleźliśmy się w wodzie. Razem z kolegą, świętej pamięci Ludwikiem Bobrzykiem, płynęliśmy na jednej belce rzeką. Potem, gdzieś w okolicy zamku, rozłączyliśmy się. Mundury nasze nasiąkły wodą, belka była coraz bardziej ciężka, istniało ryzyko, że nas pociągnie na dno. Wtedy złapa-

łem się drugiej belki, a Ludwik dostał się do wiru – nie miał żadnych szans na uratowanie. Płynąłem dalej rwącą rzeką już sam. Udało mi się wydostać na brzeg dopiero na wysokości Małej Łąki – pomogli mi koledzy. Olza porwała mnie kilka kilometrów. Z rzeki trafiłem prosto do szpitala. Po przeprowadzeniu badań, kiedy okazało się, że wszyst-

ko jest ze mną w porządku, wróciłem do domu.

Kiedy pan się dowiedział o śmierci kolegów?

To było już w poniedziałek. Przyjechali ze straży. Pytali, czy kogoś nie widziałem. Jak się później okazało, zginęło pięciu moich kolegów. Zastępca naczelnika, Wilhelm Dziadek, został znaleziony dopiero po dwóch miesiącach, był przyciśnięty do mostu. Ciał dwóch kolegów nie udało się w ogóle odnaleźć. Niewyobrażalna tragedia.

Podczas tragicznych wydarzeń miał pan zaledwie 19 lat. Jaki miały wpływ na pana dalszą pracę w straży pożarnej?

Na początku miałem duże obawy. Przez kilka lat bałem się zapuszczać na jezioro. Chyba każdy, kto by przeżył podobne wydarzenia, to by się później bał wody.

Kilka tygodni temu Polska zmagala się z ulewnymi deszczami, które spowodowały lokalne podtopienia i powodzie. Stan Olzy także się podniósł. Czy rzeka jest dalej tak groźna jak przed laty, choćby w pamiętnym 1970 roku?

Obowiazuje jedna podstawowa zasada – wodę trzeba szanować. Plusem na pewno są zbiorniki retencyjne i zapory, ale nigdy nie wiadomo, jak zareaguje dana rzeka czy potok.

TOMASZ WOLFF

NASZ WSPÓŁPRACOWNIK PRZEŻYŁ TRAGICZNE WYDARZENIA PODCZAS FESTIWALU »POHODA«

Festiwal przegrał z żywiołem

Szczęście w nieszczęściu spotkało nas w trakcie kłęski żywiołowej, która dotknęła tegoroczny festiwal „Pohoda” w słowackim Trenczynie. Jeszcze rano tego feralnego dnia, w sobotę, skwar wyganiał ludzi z namiotów, jednak wkrótce zaczęły nadciągać ciemne chmury.

Wiadomość o szybko zbliżającej się wichurze złapała nas w jednym z dużych namiotów. Organizator poinformował nas, że wiatr może osiągać szybkość do 120 kilometrów na godzinę i doradził wszystkim, aby nie wracali na pole namiotowe i pozostali

w obiekcie, ewentualnie schronili się w którejś z zadaszonych scen. W trakcie sprintu przez cały teren festiwalu widziałem grupy ludzi biegających w różne strony, więc podejrzewam, że informacja musiała rozchodzić się szybko. Dobięliśmy do namiotu i ostatecznie zdecydowaliśmy, że jednak zostaniemy w nim i nie wrócimy ukryć się pod sceną O₂, która była najbliżej. Wyszedłem umyć ręce, a wracając byłem świadkiem pierwszego uderzenia wichury – zostałem na zewnątrz, by trzymać konstrukcję naszego namiotu, dzięki czemu mogłem obserwować przebieg wydarzeń.

Najpierw nadciągnęły granatowe burzowe chmury, następnie cały widnokrąg pokryło ołowia-

ne niebo – wichura przyniosła z sobą gęsty deszcz, który ukrył góry otaczające całą nieckę i ograniczył widoczność zaledwie do kilkuset metrów. Już w tym momencie ludzie zaczęli uciekać z festiwalu. Wiatr unosił worki ze śmieciami, papiery i ubrania, szarpał płachty, które pokrywały wszystkie sceny festiwalowe. W pewnym momencie zobaczyłem, jak płócienny dach sceny O₂ unosi się w górę, pęka w połowie i znika pod dachami namiotów stojących bliżej. W ciągu dwóch minut ze wszystkich stron zaczęły nadjeżdżać karetki – kolega rozmawiał z ludźmi, którzy znajdowali się w bezpośrednim pobliżu zawalonego namiotu i pomagali wyciągać ludzi paskudnie poharatanych przez ciężką metalową

konstrukcję. W tej chwili dowiedzieliśmy się o jednym martwym i kilku rannych osobach. Jak się później okazało, liczba rannych rosła z każdą następną wieścią.

Po pół godzinie wichura ustała i pozostała jedynie gęsta ulewa – szybko spakowaliśmy swoje manatki i staraliśmy się opuścić pole namiotowe. Niestety okazało się, że cały wewnętrzny teren festiwalu został zamknięty, tysiące ludzi opuszczały imprezę przez tylną bramę. Niecałe dwie godziny zajęło nam okrążenie całej powierzchni lotniska, by dotrzeć do parkingu stojącego przy wejściu i mieszczącego około 6000 samochodów. Po drodze widzieliśmy dziewczynę doznającą ataku histerii, kolejni ludzie stali na poboczu i wzajemnie opatrywali sobie drobne rany. Zobaczyliśmy też, że z namiotu, z którego uciekliśmy przed nadejściem wichury, pozostała jedynie metalowa konstrukcja i strzępy płótna. Deszcz padał tak rzęsiście, że po dotarciu na miejsce woda lała się z ubrań ciurkiem. Na parkingu powstał ogromny korek, przez godzinę nie mogliśmy ruszyć samochodem z trawnika, udało nam się wyjechać po ponad dwóch godzinach.

Żywioł zakończył przedwcześnie imprezę, która mogła należeć do jednej z najbardziej udanych edycji – 33 tysiące widzów nie zdążyło obejrzeć występów gwiazd, które miały wystąpić właśnie w sobotni wieczór.

DAREK JEDZOK



Jerzy Buzek w Wiśle.

Szef PE odwiedził Wisłę

Beskidzka Wisła jest jednym z pierwszych miast, które odwiedził w nowej roli Jerzy Buzek. Były premier, a od tygodnia przewodniczący Parlamentu Europejskiego, uczestniczył w niedzielnym nabożeństwie w kościele Piotra i Pawła w Wiśle-Centrum. – *Jestem bardzo wzruszony. Jak powiedział ksiądz proboszcz, jestem w Wiśle niemalże zborownikiem i jestem z tego dumny. Bardzo dziękuję za ciepłe przyjęcie, wsparcie i życzenia* – mówił w Wiśle Jerzy Buzek. Jak przyznał, każdy z nas ma swoje ulubione miejsca, do których lubi wracać w trudnych chwilach. Zaliczył do nich, oprócz cmentarza komunalnego Chorzowie, gdzie pochowani są jego rodzice, właśnie wiślańską świątynię. Były premier mówił w Wiśle także o przyszłości. Ma świadomość, że najbliższe dwa lata będą dla niego bardzo ciężkie i pracowite.

– *To są wielkie wyzwania, dlatego chciałbym się zwrócić do Was o duchową pomoc, bo wiem, jaką wartość ma modlitwa. Bez duchowego wsparcia i naszej wspólnoty trudno mi sobie wyobrazić, jak można sobie poradzić w dzisiejszym świecie* – zwrócił się do wiślan.

Szefa PE powitali w Wiśle Paweł Anweiler, biskup diecezji cieszyńskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, ks. Waldemar Szajthauer oraz władze miasta – burmistrz Andrzej Molin, i powiatu – starosta cieszyński Czesław Gluza.

(wot)



Scena zniszczona przez żywioł.

CHÓR »CANTICUM NOVUM« WYŚPIEWAŁ NA WŁOSKO-SŁOWEŃSKIM POGRANICZU SREBRO

Jak smakuje Gorizia?



Kolejnym sukcesem może się pochwalić Chór Mieszany „Canticum Novum” działający w ramach Polskiego Towarzystwa Artystycznego „Ars Musica”. Podczas 48. Międzynarodowego Konkursu Chóralnego w Gorizii zespół z Zaolzia wyśpiewał drugą nagrodę w kategorii czwartej – „Pop and Jazz”. Swoimi wrażeniami z wyjazdu postanowili podzielić się z Czytelnikami „Głosu Ludu” sami chórzysty.

środa, 8 lipca

Sprzed Gimnazjum Polskiego w Czeskim Cieszynie wyruszamy o dziesiątej wieczorem, by rano osiągnąć cel – miasteczko Gorizia. Następnego dnia, pomimo wielu przejeżdżonych kilometrów, czujemy się swojsko, bo Gorizia, tak samo jak nasz Cieszyn, to miejsce położone na granicy dwóch państw – Słowenii i Włoch.

czwartek, 9 lipca

Na miejscu jesteśmy koło południa. Przyjeżdżamy w strugach deszczu, mając nadzieję, że w nadchodzących dniach pogoda dopisze. Tak też się dzieje. Spimy, by wieczorem w pełni skoncentrować się na próbie. Szlifujemy ostatnie niedociągnięcia.

piątek, 10 lipca

Rankiem próba akustyczna w audytorium na Via Roma. No i godny podziwu włoski *perfect timing* organizatorów – nam na próbę przypisano godz. 8.28-8.31. Kto nie zdąży na czas, ma pecha. My zdążyliśmy – brzmienie pierwszych tonów, ustawienie, zejście.

O dziewiątej rozpoczyna się konkurs w kategorii, w której zabrzmią utwory współczesne. Mamy zmierzyć się z trzynastoma chórami – m.in. z Porto Rico, Kopenhagi, Kolonii, Oslo... Wieczorem zaś polifonia siedemnastowieczna w wykonaniu chórów ze Szwajcarii, Rosji, Holandii i Cieszyna. Na sam koniec wiek dziewiętnasty. Chłodne piwo pod koniec dnia cieszy podniebienia.



„Canticum Novum” w miejscowym parku.

sobota, 11 lipca

Czeka nas prawdziwy maraton kulinarny. Przed południem wśród zieleni Parco del Municipio wraz z czterema chórami podajemy *aperitivi musicali* – mały koncert dla rozluźnienia konkursowej atmosfery. Niemalże wrażenie robi na nas niemiecka precyzja wykonania oraz Holendrzy ze swoim performance. Ciekawe, co pokażą po południu. My przygotowujemy składniki do „Chilli con carne”.

Bo w „Canticum Novum” będzie wielkie gotowanie. Potrzebne nam są: świeże pomidory, cebula, mięso, fasolka i papryczki *jalapeño*. Kluczem do sukcesu są jednak przyprawy meksykańskie. Bo bez nich trudno poczuć prawdziwy smak słońca – nie tylko tego w Meksyku, ale przede wszystkim słońca Gorizii. Do tego fenomenalna czapka kucharska dyrygenta Leszka Kaliny i fartuch, długa drewniana łyżka kucharska w dłoń i do roboty! Katego-

ria Pop and Jazz. Po ognistym „Chilli” kolej na relaks przy spokojnym „Come in and stay a while” oraz „Michelle” Johna Lennona i Paula McCartneya. A o tym, że po wytrawnym obiedzie nie ma nic lepszego od filiżanki świeżo zaparzonej kawy czy herbaty, wiemy bardzo dobrze, dlatego na sam koniec podajemy „Java Jive” prosto z Bostonu. *Coffee and tea and the Java and me...*

Na kawie jeszcze jednak się nie kończy. Z czerwonych „tiszertów” i dzinsów wskazujemy w stroje gołe, by pokazać tutejszym, *jako się śpiwo u nas*. Ostatnia kategoria w tym dniu – folklor i pieśni tradycyjne. Przy akompaniamencie kapeli „Sómsiek” żegnamy słuchaczy *kowolowóm kuźniczóm i helokanim*.

niedziela, 12 lipca

Pobudka przed szóstą. Nasi sąsiedzi z Kolonii widocznie zerwali się z łóżek jeszcze wcześniej, bo spod

pryszniców rozbrzmiewają już pierwsze tony rozśpiewania. Tam w końcu akustyka jest najlepsza.

Próba, śniadanie, próba, w drogę. Dziś w menu polifonia historyczna. Zaczynamy „Dum Medium” Bianciardiego, jako danie główne „Os Iusti” Brucknera, a na deser prawdziwy przysmak (choć na próbach ta pozycja raczej była twardym orzechem do zgryzienia) – „Song of Cherubim” Krzysztofa Pendereckiego. Nam zasmakowało.

A jurorom? Pewnie właściwie dobraliśmy przyprawę w sobotę, bo nagrodzili nas drugim miejscem w kategorii Pop and Jazz. Widać prawdziwi z nich smakosze.

poniedziałek, 13 lipca

Misja w Gorizii spełniona. Czas na deser po włosku – Wenecja *à la carte*. Rejs po Canal Grande, mrożona kawa w cieniu parasola, Plac św. Marka, włoski temperament i sje- sta. Z takim posmakiem „Canticum

Novum” następnego ranka wraca na Zaolzie.

Ciao, Italia!

Chórzysty z „Canticum Novum”

Festiwal C.A. Seghizzi

48. Międzynarodowy Konkurs Chóralny im. C.A. Seghizzi w Gorizii we Włoszech odbył się w dniach 8-13 lipca. W tym roku w konkursie wzięło udział 18 zespołów reprezentujących 15 krajów pochodzących z czterech kontynentów: Europy, Afryki, Ameryki Południowej i Azji. Konkurs im. C.A. Seghizzi uważany jest za najtrudniejszy konkurs chóralny na świecie. Od dwóch lat zwycięzca tego przeglądu otrzymuje „Trofeum Narodów” i prawo do tytułu „Najlepszy Chór na Świecie” przez okres jednego roku. Jest to konkurs, w którym uczestniczą przede wszystkim chóry mieszane. (kor)

Leszek Kalina: »To bardzo prestiżowa nagroda«

Kierownik artystyczny i dyrygent Chóru Mieszanego „Canticum Novum”, Leszek Kalina, może być dumny z siebie i swoich podopiecznych. Druga nagroda na jednym z najstarszych i siedmiu najbardziej prestiżowych festiwali chóralnych w Europie to naprawdę ogromny sukces. Jak powiedział nam sam Kalina, można go zaliczyć do tzw. „wielkiego szlему chóralnego” w Europie. I to się liczy...

– Kiedy przed kilku laty chcieliśmy wziąć udział w innym prestiżowym, „wielkoszlemowym” festiwalu – „Cantonigròs” w hiszpańskiej Katalonii, musieliśmy wysłać zgłoszenie aż trzy razy. Wyjechalismy do Katalonii przed dwoma laty i odnieśliśmy sukces. Dlatego chyba teraz z wyjazdem do Gorizii, na włosko-słoweńskie pogranicze, nie było już problemu. Po prostu wystaliśmy zgłoszenie, nagrania chóru i „curriculum vitae”. No i pojechalismy. A przy okazji odnieśliśmy sukces. W kategorii „Pop and Jazz” – wyjaśnia dyrygent.

Nie było jednak łatwo. Konkurencja była silna. W Gorizii Zaolziacy musieli zmierzyć się z chórami z czterech kontynentów. A także przygotować aż 21 utworów z różnych epok i stylów. „Canticum Novum” bo-



Leszek Kalina

wiem wystartował aż w sześciu z dziewięciu kategoriami. Największy sukces, srebrną nagrodę, chórzysty odnieśli w kategorii czwartej, „Pop and Jazz”. Zaśpiewali też w kategoriach pierwszej (program historyczny), drugiej – B,

C i D (muzyka okresu baroku i klasycyzmu, romantyzmu oraz XX wieku, nie brali udziału tylko w kategorii 2A – muzyka do 1650 r.), trzeciej A (folklor, Zaolziacy zrezygnowali z kategorii B – gospel i spiritual).

– Trzecią, w której nie uczestniczyliśmy, była kategoria piąta – utwory prapremierowe – stwierdził Kalina. – Zdobyliśmy drugą nagrodę w muzyce popularnej, ale dobrze radzi- liśmy sobie także w innych stylach. Nie znamy jeszcze pełnej listy wyników, bo w niektórych kategoriach pokazały się w internecie nazwy chórów, które zdobyły pierwsze nagrody. Na razie czekamy. Ale powiedzmy sobie szczerze – jeśli w najważniejszej, pierwszej kategorii, wzięło udział 14 najlepszych chórów z całego świata, zajęcie szóstego czy siódmego miejsca to też niesamowity sukces. A na pewno w żadnej kategorii nie skończyliśmy na miejscu ostatnim...

Drugi przedstawiciel szefostwa chóru, skarbnik w zarządzie „Canticum Novum”, Michał Bieleś, wspomina, że w Gorizii zespół znad Olzy był jedynym reprezentantem Republiki Czeskiej. Wzięły natomiast w festiwalu udział dwa chóry z Polski – żeński „Pu-

ellae Orantes” z Tarnowa oraz „Dysonans” z Poznania. – Z drugim z zespołów poznaliśmy się w tym roku na festiwalu Gaude Cantem w Bielsku-Białej. Oba nasze zespoły znalazły się wśród nagrodzonych w tzw. złotej strefie, ale poznaniacy wygrali z nami o jeden punkt. W Gorizii, o ile się orientuję, nie odnieśli większego sukcesu – powiedział nam Bieleś.

Warto dodać, że w głównej, pierwszej kategorii „Canticum Novum” zaśpiewał po raz pierwszy najnowszy swój utwór – „Song of Cherubim” Krzysztofa Pendereckiego. – To bardzo trudny utwór, musieliśmy więc go śpiewać z nutami w rękę. A przynajmniej – Penderecki nie komponuje utworów dla chórów amatorskich – stwierdził Kalina.

Członkowie szefostwa „Canticum Novum” zdradzili nam, że podczas festiwalu w Gorizii chór zaproszono już na kolejne festiwale, m.in. w Norwegii i Holandii. – O tym jednak, czy skorzystamy z zaproszenia, oraz o innych jesiennych i zimowych festiwalach i koncertach, w tym także na Zaolziu, będziemy rozmawiać na pierwszym powakacyjnym zebraniu zarządu chóru – dodał Leszek Kalina.

JACEK SIKORA

Beskidy (nie) dla wszystkich

Niepełnosprawni turyści nie mają lekko, także w Beskidach. Większość obiektów turystycznych, noclegowych i gastronomicznych w naszym regionie nie ma odpowiedniego wyposażenia, ani nawet wejścia bezbarierowego, nie wszędzie też da się łatwo dojechać. Niepełnosprawni czy ludzie starsi na wiele beskidzkich szczytów mogą dostać się samochodem. Na przykład na Łysą Górę, na którą nie można w ten sposób wjechać, w sezonie jeździ dwa razy w tygodniu autobus, w którym są też i miejsca przeznaczone dla niepełnosprawnych.

Od kilku lat obiekty turystyczne mogą starać się o przydzielenie certyfikatu „Bez barier” w ramach projektu „Beskidy dla Wszystkich”. Restauracje, pensjonaty, obiekty sportowe czy inne, które chcą otrzymać certyfikat, muszą spełniać odpowiednie kryteria, m.in. możliwość parkowania, wysokość progów, szerokość drzwi, winda, wyposażenie pokoiów itd. W naszym regionie nie znak „Bez barier” otrzymały m.in. Hotel Grůń w Mostach koło Jabłonkowa, pensjonat i restauracja „U Půdy” czy hotel Steel w Trzyńcu.

Gdzie znaleźć informacje o tury-

stycie niepełnosprawnych w Beskidach?

www.beskydy.cz – znajdziemy tu oprócz informacji o atrakcjach Beskidów także zakładkę „zakwaterowanie bez barier” z informacjami o hotelach, schroniskach górskich i restauracjach naszego regionu dostępnych dla osób niepełnosprawnych. Na stronie są też informacje o projekcie „Beskidy bez barier”.

www.jedemetaky.cz – portal przeznaczony dla turystów niepełnosprawnych. Znajdziemy tu spis wszystkich obiektów z certyfikatem „Bez barier” (na terenie całej



Na Baranią Górę w Beskidzie Śląskim turyści niepełnosprawni nie wjeżdżają.

Republiki Czeskiej) oraz takich, które spełniają przynajmniej niektóre kryteria dostępności dla osób na wózkach inwalidzkich, osób niewidomych i niesłyszących.

Katalog Travel Manual – podręczny informator wydany w ramach projektu „Beskidy dla wszystkich” zawiera spis obiektów dostępnych dla niepełnosprawnych według danych zamieszczonych na stronie www.jedemetaky.cz. Najnowsze, zaktualizowane wydanie, ukazało się w czerwcu tego roku.

www.turystykadlawnieskich.pl – na stronie znajduje się wyszukiwarka obiektów w całej Polsce odpowiadających potrzebom niepełnosprawnych. Szczegółowe opisy dostarczają informacji o stopniu dostosowania obiektu dla potrzeb niepełnosprawnej osoby, na przykład, czy są – podjazd dla wózków oraz winda, czy szerokość drzwi jest dostateczna, by można wjechać wózkiem, a także czy personel jest przeszkolony. (ep)

WAKACYJNA POCZTA

Pod portugalskim słońcem

Pod koniec czerwca udało mi się wybrać w podróż do Portugalii. Powróciłem spalony jak murzynek i ze stanowczym postanowieniem zwalczania obrazu Portugalii jako „takiej mniejszej Hiszpanii”. I nie chodzi tylko o to, że język portugalski brzmi tak, jakby Hiszpan starał się mówić po węgiersku.

Sintra – powitanie z oceanem

Do Sintry dotarliśmy pierwszym porannym pociągiem z Lizbony. Na wzgórzach ponad miastem rozciąga się olbrzymi park botaniczny i arboretum, gdzie specyficzny, wilgotny mikroklimat pozwala rosnąć wielu egzotycznym roślinom. Samo miasto stanowi przykład budownictwa i zdobnictwa typowego dla całego regionu – wnętrza i fasady domów często wyłożone są niebieskimi lub zielonkawymi kafelkami. Styl ten robi naprawdę niesamowite wrażenie, chociaż trzeba przyznać, że czasami nadaje budynkom nieco łazienkowy wygląd. Kilka kilometrów za miastem rzuciliśmy się w wysokie fale Oceanu Atlantyckiego na jednej z kilku dużych plaż otoczonych skalistymi urwiskami. Podziwialiśmy krajobrazy wyjęte z filmu fantastycznonaukowego – gołe kamienie i piasek porastały gęstsze egzotycznych sukulentów i olbrzymich aloesów. Po dwóch dniach słodkiego lenistwa ruszyliśmy dalej szlakiem ciekawostek historycznych i architektonicznych.

Australijski gotyk

Po drodze mogliśmy podziwiać rozległe lasy eukaliptusowe, które miały nam towarzyszyć w trakcie całej naszej podróży. Australijskie drzewa świetnie sobie radzą w suchym i gorącym klimacie, w odróżnieniu od traw, którym niezbyt się powodzi na spalonej ziemi. Do Batalhy



Batalha w nocy

zawędrowaliśmy przede wszystkim dlatego, by obejrzeć przepiękny klasztor Matki Boskiej Zwycięskiej, który powstał przez prawie dwieście lat, od XIII do XV wieku. Jego budowę nadzorowało kolejno piętnastu architektów, którzy częstokroć po raz pierwszy w portugalskiej architekturze stosowali nowe rozwiązania pochodzące z Europy Zachodniej. Budowla urzeka gęstym misternym szczegółów, zdobionych łuków i wieżyczek.

Woskowe płucko

Okazało się, że przez Batalha przejeżdżały autokary do Fatimy, postanowiliśmy więc skorzystać z okazji i zobaczyć na własne oczy jedno z najważniejszych miejsc pielgrzymek. W miejscu objawień rozciąga się dzisiaj olbrzymi plac zwieńczony z jednej strony neoklasyczną bazyliką, a z drugiej nowoczesnym kościołem, którego główna sala pomieści nawet 9000 wiernych. W



Woskowe narzędzia

drodze przez miasteczko podziwialiśmy witryny wielu sklepów z dewocjonaliami. Dużą część asortymentu tworzyły świeczki, które można zapalić lub wrzucić w ogień w sanktuarium w ramach modlitwy o zdrowie dla siebie lub bliskich. Postęp idzie jednak dalej – w przypadku bardziej konkretnych prośb można zakupić woskowy odlew nerki, płuca, piersi lub głowy, do dyspozycji są też elektryczne świeczki, które zapalają się na określony czas po wrzuceniu odpowiedniej monety.

Całując rękę królowej

Kolejnym przystankiem była Alcobaca, miasto znane dzięki historii wielkiej miłości pokroju Romeo i Julii – z tym, że prawdziwej i o wiele bardziej makabrycznej. W jednym z najpiękniejszych kościołów Portugalii można zobaczyć piętnastowieczne grobowce kochanków – króla Pedro I i Ines de Castro. Młody Pedro zakochał się w uroczej Ines, ta jednak nie spodobała się ojcu przyszłego króla, który kazał ją zamordować. Gdy Pedro został władcą Portugalii, kazał odszukać zabójców i publicznie powyrzywać im serca z piersi – sam obserwował przebieg egzekucji jedząc obiad. Król nie zaznał spokoju nawet po wykonaniu zemsty, kazał więc wyjąć z grobu ciało Ines, ubrać je w królewskie szaty i usadzić na tronie. Dzięki temu Ines stała się jedyną królową koronowaną dopiero kilka lat po jej śmierci, z czego niezbyt się cieszyła szlachta i duchowieństwo, którzy musieli całować rękę nowej władczyni.

Évora – spłot kultur

Z Alcobacy przeniesiliśmy się o kilkaset kilometrów do miasta Évora, słynącego z unikalnej mieszanki architektonicznej i kulturowej. Jest ona jednym z niewielu dużych miast, które nie zostało dotknięte przez trzęsienie ziemi, dlatego do dzisiaj możemy tam podziwiać ślady wszystkich etapów osiedlenia. Oprócz megalitów rozproszonych



Zdjęcia: DAREK JEDZOK

Rzymska świątynia Diany

w lasach dębu korkowego otaczających miasto, na jednym z rynków stoi rzymska świątynia Diany, miasto przecina także duży akwedukt. Właśnie w Évora pożegnałem resztę ekipy, by już samemu wrócić do Lizbony.

Smutek żeglarzy

Lizbona położona jest na wybrzeżu Atlantyku nad niezwykle szerokim ujściem rzeki Tag. Do miasta można więc dopłynąć łodzią lub też dojechać najdłuższym w Europie mostem im. Vasco da Gamy o łącznej długości 17,2 kilometra. Wysiadłem na stacji metra w pobliżu placu Króla José I z monumentalną bramą do stolicy. Plac, brama oraz duża część miasta zostały zbudowane po 1755

roku, kiedy to Lizbona została praktycznie zrównana z ziemią przez trzęsienie ziemi i falę tsunami – w katastrofie zginęło ok. 60 tys. ludzi.

Za bramą ciągnie się długa promenada, która oddziela dwie dzielnice. Po prawej stronie widać wąskie uliczki dzielnicy Alfama, siedliska mniejszości arabskiej i murzyńskiej, po lewej wznosi się Bairro Alto, najlepsze miejsce do wtopienia się w klimat wieczornej Lizbony i posłuchania koncertu *fado*. To muzyka, która najlepiej wyraża charakter Portugalczyków – żeglarzy, ludzi melancholijnych i stęsknionych.

Na wzgórzach Alfamy mieści się katedra lizbońska oraz rekonstruowane powoli ruiny zamku św. Jerzego. Alfamie udało się przetrwać wielki kataklizm, w związku z czym do dzisiaj możemy podziwiać ślady, jakie odcisnęło w miejscowej architekturze panowanie Maurów (VIII-XII wiek). Po wąziutkich, stromych uliczkach wspinają się drobne tramwaje, jeden z symboli Lizbony.

Z dużym żalem opuszczałem Portugalie, wspominając cuda gotyckiej architektury, kalmary uciekające spod widelca czy też drzewa cytrusów rosnące pod śnieżnobiałymi murami domów. Co gorsza – już nigdy nie spojrzę w ten sam sposób, jak przedtem na... łazienkę.

DARIUSZ JEDZOK

reklama

CK PRESSBURG		POLSKA, SŁOWACJA, CZECHY, WĘGRY, SŁOWENIA, WŁOCHY, CHORWACJA BILETY LOTNICZE, PARKING RUŻYNE, EGZOTYKA, UZDROWISKA, WEEKENDY
SŁOWACJA, PIESZCZANY HOTEL ODEVAK II - DWÓJ IDEALNY URLOP W ZNANYM SŁOWACKIM UZDROWISKU 7x zakwaterowanie (nd-nd), śniadanie, obiadokolacja, badanie lekarskie, 10 zabiegów wg wskazań lekarza, ubezpieczenie Cena: 6990 Kč/dorosły 1/2, DZIECKO DO LAT 14 NA DOSTAWCE ZA DARMO, seniorzy wyżywienie pełne – ZA DARMO		
CZECHY, SZPINDLEROWY MLYN Aquapark Špindl****- CAŁKOWICIE NOWY AQUAPARK W SZPINDLEROWYM MLYNIE 5x nocleg ze śniadaniem i obiadokolacją, wstęp do aquaparku 1x dziennie na nieograniczony czas (tobogany, dzika rzeka, jacuzzi, sauna i inne.), siatkówka plażowa, minigolf, tenis stołowy, opłata parkingowa, opłata klimatyczna, ubezpieczenie Cena: 5150 Kč/dorosły 1/2, DZIECKO DO 11 LAT NA DOSTAWCE ZA DARMO		
WĘGRY, BÜKKFÜRDŐ - PENZION MARÁCI 7x nocleg ze śniadaniem /sb-sb/, możliwość wypożyczenia rowera, ubezpieczenie Cena: 3590 Kč/ dorosły 1/2		
biuro Cz. Cieszyn: Viaduktová 4, 558 740 308		www.PoCelyRok.cz

WTOREK 21 LIPCA

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **8.00** Wiadomości **8.15** Kwadrans po ósmej **8.30** Koszmarny Karolek **8.45** Świnka Pepa **8.55** Jedyńkowe przedszkole **9.20** Lippy and Messy (dla dzieci) **9.30** Legenda Nezha (s.) **9.55** Na wysokiej fali **10.25** Don Matteo (s.) **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.25** Plebania (s.) **12.50** Klan (s.) **13.15** Szkoła złamanych serc **14.00** Podróżnik **14.25** ZUS dla ciebie **14.30** Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... **15.00** Wiadomości **15.15** Przeprowadzki - Rondel kuchmistrza Sokołka **16.10** Opole 2009 na bis **16.25** Faceci do wzięcia (s.) **17.00** Teleexpress **17.25** Ranczo (s.) **18.20** Moda na sukces (s.) **18.50** Przebojowa noc **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.20** Rozmowy kontrolowane **22.05** Herosi (s.) **23.05** Fletch (film USA) **0.45** Jekyll+Hyde **2.10** Notacje - Julia Hartwig.

TVP 2

6.55 Telezakupy **7.25** Złotopolscy (s.) **7.55** Praca, nadzieja, wiara **8.20** Milly i Molly **8.40** Radiostacja Roscoe (s.) **9.10** Barwy szczęścia (s.) **10.15** Kopciuszek (s.) **10.40** Przygody Tarzana (s.) **11.10** Nowe przygody Flippera (s.) **12.00** Magnum (s.) **12.55** Lotko.tv **13.30** Z lotu ptaka (film franc.) **14.30** Córci McLeoda (s.) **15.20** M.A.S.H. (s.) **15.55** Dom **17.30** Program lokalny **17.55** Dwójkomania **18.05** M jak miłość (s.) **18.50** Czerdziestolatek (s.) **20.05** Tancerze **20.55** Daniel Deronda (film bryt.) **22.45** Panorama **23.10** Sport-telegram **23.25** Wszystko o Adamie (film kopr.) **1.05** Wojna jesiotrowa.

TV KATOWICE

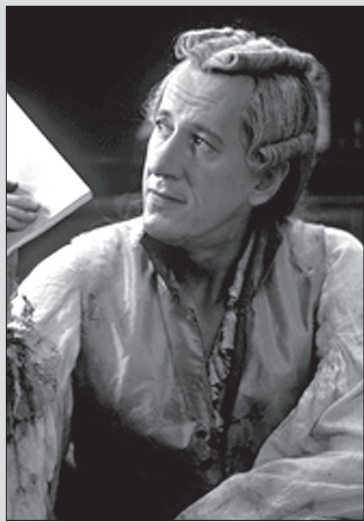
6.13 Pierwszy milion **6.37** Raport z Polski **6.58** Info poranek **7.45** Aktualności **7.50** C.U.D. zdrowia **8.01** Gość poranka **8.15** Serwis info flesz **8.17** Przegląd portali internetowych **8.40** Przegląd prasy **8.45** Schlesien Journal **10.00** Gość poranka **10.15** Biznes otwarcie dnia **11.18** Serwis kulturalny **12.15** Biznes **15.10** Raport z Polski **16.00** Rozmowa dnia **16.15** Biznes **16.45** Aktualności **16.50** Relacje **17.00** Wokół nas **17.30** Aktualności **17.42** Mam świetną pracę **18.00** Aktualności **18.40** Zbliżenia filmowe **19.10** Tropiele **19.25** TV Katowice zaprasza **20.10** Minęła 20-ta **21.07** Telekurier bliżej ciebie **22.15** Plus minus **23.30** Na straży monarchini **0.21** Minęła 20-ta **1.05** Telekurier - bliżej ciebie.



FLETCH

Komedia, 100 minut, USA 1985
TVP 1, wtorek 21. 7., godz. 23.05
Reżyseria: Michael Ritchie
Występują: Chevy Chase (Fletch), Joe Don Baker (Karlin), Dana Wheeler-Nicholson (Gail Stanwyk), Richard Libertini (Walker), Tim Matheson (Alan Stanwyk), M. Emmet Walsh (dr Dolan), George Wendt (Fat Sam)

Irwin Fletcher, znany jako Fletch, reporter prasy brukowej w Los Angeles, jest człowiekiem, który wie wszystko i zna wszystkich. Fletch jest mistrzem przebieganek, dzięki którym dociera dalej niż inni. Nic więc dziwnego, że to jemu właśnie milioner Alan Stanwyk powierza niezwykłą misję: ma zastrzelić zleceniodawcę, zabrać wysokie honorarium, bilet na samolot do Brazylii i zniknąć na zawsze.



ZATRUTE PIÓRO

Obyczajowy, 125 minut, USA/Niemcy 2000
Polsat, wtorek, 21. 7., godz. 01.10
Reżyseria: Philip Kaufman
Występują: Geoffrey Rush (markiz de Sade), Kate Winslet (Madeleine), Joaquin Phoenix (opat Coulmier), Michael Caine (dr Royer-Collard), Billie Whitelaw (Madame Leclerc), Patrick Malahide (Delbené), Amelia Warner (Simone)
Wiek XVIII. Markiz de Sade de trzymany jest w zakładzie dla obłąkanych. Wciąż pisze, a jego rękopisy przemycą na zewnątrz młoda pracznka, Madeleine Leclerc. Nowa powieść szalonego pisarza, „Justyna”, wprawia we wściekłość samego Napoleona. By położyć kres dalszej pisaninie, przysły cesarz wysłał do zakładu lekarza, a jednocześnie specjalistę od wyrafinowanych tortur, doktora Royer-Collarda.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.15** Wielka wygrana (teleturniej) **8.00** Przygody w siodle **8.35** Łowcy skarbów (s.) **9.35** Czarodziejki (s.) **10.35** Sheena (s.) **11.35** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **12.05** Rodzina zastępcza plus **13.05** I kto tu rządzi? **14.10** Miodowe lata (s.) **14.45** Zwariowany świat Malcolma (s.) **15.15** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.45** Dom nie do poznania **17.45** Ostry dyżur (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Malanowski i Partnerzy (s.) **20.05** Szukając siebie (film USA) **23.10** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **1.10** Zatrute pióro (film kopr.) **3.15** Nagroda gwarantowana.

TVC 1

5.59 Studio 6 **8.30** Listonosz Pat (s. anim.) **8.45** Domowe kino Mirabelki (s.) **9.00** Niezabudka (bajka) **9.45** 91 białych koni (film TV) **10.25** Kawiarenka wcześniej urodzonych **11.30** Stary Burgund (film TV) **12.00** Wiadomości **12.30** Co teraz, a co potem? (s.) **13.30** Co robić, kiedy... **13.50** Powrót do Edenu (s.) **14.40** Doktor Quinn (s.) **15.25** Sprawy detektyw Partacza **15.50** Nauka jest zabawna (pr. cykl.) **16.15** Pomagajmy sobie **16.35** Listonosz Pat (s. anim.) **16.50** Domowe kino Mirabelki (s.) **17.00** AZ-kwiz **17.30** Dom - to sztuka (mag.) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Przeżyli rok 2000 (pr. cykl.) **18.40** Żywe serce Europy **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion **19.00** Wiadomości, sport, prognoza pogody **20.00** Zdobyć Księżyca (dok.) **21.35** Wszystkie party (talk-show) **22.15** Miejsce zbrodni (film niem.) **23.55** Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion **0.00** Wełtawa w obrazach (cykl dok.) **0.20** Powrót do Edenu (s.) **1.05** Skarby świata: Grimeton **1.20** Podziemia Czech **1.50** Wiadomości regionalne.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Panorama **9.10**

Kosmopolis (mag.) **9.40** Mity i fakty historii (cykl dok.) **10.35** Niesamowity świat **11.00** Między nami zwierzętami (mag.) **11.35** AZ-kwiz **12.00** Chłopaki w akcji (mag. kul.) **12.30** Galeria oszustów w Czechach (pr. cykl.) **12.45** O piesku i kotce (s. anim.) **13.00** Mykolko - hop! (bajka) **13.30** Animowane piosenki **13.32** Szkoła rybaków **13.40** O mądrym Janie (bajka) **14.55** Exit 316: Miłość **15.15** Wełtawa w obrazach (cykl dok.) **15.35** Cudowny świat (cykl dok.) **16.00** Antoni Gaudi (dok.) **17.00** Tarcze królestwa czeskiego (cykl dok.) **17.25** Prywatne muzea (s. dok.) **17.35** Na fali 1. Republiki **18.00** Telewizyjny klub niesłyszących (mag.) **18.30** Babel (mag.) **18.55** Wiadomości w języku migowym **19.05** Zatopione losy (cykl dok.) **19.25** Sabotaż (mag.) **19.50** Spostrzeżenia z zagranicy **20.00** Listonosz (film fr.-wl.) **21.45** Koniec świata (dok.) **22.30** Wydarzenia, komentarze **23.10** Głos kobiet. Talk-show E. Kościłkovej **23.35** Muzyczne Studio M (mag.) **0.05** Wieczór na temat... Śluby **2.05** Stulecie latania (dok.).

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.35** Zorro: Miecz i róża (s.) **9.25** Piramida boga Słońca (film kopr.) **11.15** Tescoma ze smakiem (mag. kul.) **11.20** Pop Corn TV **11.40** Nowa podróżomania (mag.) **12.15** Komisarz Rex (s.) **13.10** Świat według Bundych (s.) **14.15** Strażnik Teksasu (s.) **15.10** Gwiazdne wrota (s.) **16.05** Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.25** Dwóch i pół (s.) **17.50** Wzór (s.) **18.40** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Rozbitkowie (film USA) **21.50** Agenci NCIS (s.) **22.45** Elektra (film USA) **0.30** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) **1.35** Poradnik domowy **2.25** Program rozrywkowy.

PRIMA

6.35 Tutenstein (s. anim.) **7.10** Oggy i karaluchy (s. anim.) **7.25** Party z kucharzem **7.55** Reba (s.) **8.25** Przyjaciele (s.) **8.55** M.A.S.H. (s.) **9.20** Nowojorscy gliniarze (s.) **10.15** Sprawa dla Sam (s.) **11.10** To morderstwo, napisała (s.) **12.05** Jordan (s.) **13.00** Reba (s.) **13.25** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **13.55** Uwaga, faceci (s.) **14.55** Chirurdzy (s.) **15.50** Mary-Kate i Ashley: Nowy Jork, nowa miłość (film USA) **17.40** Wiadomości regionalne **18.00** 5 kontra 5 (kwiz-show) **18.55** Wiadomości, sport, prognoza pogody **19.35** Przyjaciele (s.) **20.00** Poszukiwacze muszli (film niem.-br.) **21.50** Bliżej (s.) **22.45** Prawnicy z Bostonu (s.) **23.40** Rewir Wolfa (s.) **0.35** Zadzwoń do jasnowidza **2.20** Medicopter 117 (s.).

ŚRODA 22 LIPCA

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **8.00** Wiadomości **8.15** Kwadrans po ósmej **8.30** Małe zoo Lucy **8.50** Wirtualandia - Bajkowe opowieści **9.20** Lippy&Messy (dla dzieci) **9.25** Legenda Nezha (s.) **9.55** Na wysokiej fali **10.25** Don Matteo III (s.) **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.25** Plebania (s.) **12.50** Klan (s.) **13.15** Szkoła złamanych serc **14.05** Wielkie wynalazki europejskie - Historia druku **14.30** Raj **15.00** Wiadomości **15.15** Zaginiona **16.05** Muzyczna Poczta Jedynki **16.25** Faceci do wzięcia (s.) **17.00** Teleexpress **17.25** Ranczo (s.) **18.20** Moda na sukces (s.) **18.50** Przebojowa noc **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.20** Okruchy życia **21.55** Laura **23.50** Kino nocnych marków - Joseph **1.25** Notacje - Julia Hartwig.

TVP 2

7.20 Złotopolscy (s.) **7.55** Znaki czasu **8.20** Dwójka Dzieciom - Milly i Molly **8.40** Radiostacja Roscoe (s.) **9.10** Barwy szczęścia (s.) **10.10** Kopciuszek (s.) **10.40** Przygody Tarzana (s.) **11.15** No-

we przygody Flippera (s.) **12.05** Magnum (s.) **12.55** Teleturniej Lotko. tv **13.30** Ormiańskie serce dla Polski **14.30** Córci McLeoda (s.) **15.20** MASH (s.) **16.00** Dom (s.) **17.30** Program lokalny **17.55** Dwójkomania **18.10** M jak miłość (s.) **19.05** Czerdziestolatek (s.) **20.05** Dr House (s.) **21.00** Alibi na środę - Niebezpieczna gra **22.45** Panorama **23.10** Sport Telegram 2 **23.20** Oczy Angeli (s.) **0.15** Kocham kino na bis.

TV KATOWICE

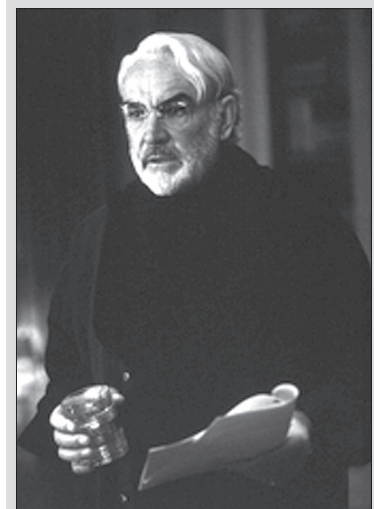
6.58 Info poranek **7.45** Aktualności **7.50** TV Katowice poleca **8.01** Gość poranka **8.45** To brzmi... **9.12** Info poranek **10.00** Gość poranka **10.15** Biznes - otwarcie dnia **11.20** Serwis kulturalny **12.15** Biznes **13.10** Raport z Polski **14.15** Biznes **15.10** Raport z Polski **16.15** Biznes **16.45** Aktualności **17.00** Atelier - lekcja rysunku **17.15** Raport z Polski **18.00** Aktualności **18.40** Ludzie i sprawy **19.10** Motokibic.tv **19.32** Raport z Polski **20.10** Minęła 20-ta **21.07** Telekurier - bliżej ciebie **21.45** Aktualności **22.15** Plus minus **23.30** Ballada o prawdziwym kłamstwie (film dok.) **0.48** Minęła 20-ta.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.15** Wielka wygrana (teleturniej) **8.00** Przygody w siodle **8.35** Łowcy skarbów 3 **9.35** Czarodziejki (s.) **10.30** Sheena (s.) **11.30** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **12.00** Rodzina zastępcza plus **13.00** I kto tu rządzi **14.05** Miodowe lata (s.) **14.45** Zwariowany świat Malcolma (s.) **15.15** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **16.15** Interwencja (mag.) **16.45** Dom nie do poznania **17.45** Ostry dyżur **18.50** Wydarzenia **19.30** Malanowski i partnerzy (s.) **20.00** Świat według Kiepskich (s.) **21.05** Zemsta frajerów **23.15** Halo Hans! **1.15** Nagroda gwarantowana.

TVC 1

5.59 Studio 6 **8.30** Listonosz Pat (s. anim.) **8.45** Kino domowe Mirabel-



SZUKAJĄC SIEBIE

Obyczajowy, 185 minut, USA 2000
Polsat, wtorek 21. 7., godz. 20.05
Reżyseria: Gus van Sant
Występują: Sean Connery (William Forrester), Rob Brown (Jamal Wallace), F. Murray Abraham (Robert Crawford), Anna Paquin (Claire Spence), Busta Rhymes (Terrell Wallace), April Grace (panna Joyce), Michael Pitt (John Coleridge)
Opowieść o niezwyklej przyjaźni, łączącej autora bestsellerowej książki, zdobywcę nagrody Pulitzera, i czarnoskórego nastolatka z Bronksu, obdarzonego wielkim talentem pisarskim. Choć pochodzą z dwóch różnych światów, zbliża ich miłość do literatury. Do spotkania między uczniem i mentorem dochodzi przypadkowo. Okna mieszkania Forrestera wychodzą na boisko szkolne, gdzie nastolatek Jamal Wallace wraz z kolegami trenuje koszykówkę. Grający w piłkę chłopcy zauważają, że od pewnego czasu ktoś obserwuje ich z ukrycia.

ki (s.) **9.00** Bajka **9.30** Letni romans (film TV) **10.30** Televariété **12.00** Wiadomości **12.30** Bambinot (s.) **13.30** Co robić, kiedy... (pr. cykl.) **13.45** Powrót do Edenu (s.) **14.35** Doktor Quinn (s.) **15.25** Labirynt **15.50** Nowe przygody Czarnej Błyskawicy (s.) **16.15** Omlęt (film jap.) **16.35** Listonosz Pat (s. anim.) **16.50** Kino domowe Mirabelki (s.) **17.00** AZ-kwiz **17.30** Królestwo za konia (mag.) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Wiadomości regionalne **18.30** Eksperymenty Michaela **18.40** Żywe serce Europy **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki i Szansy na milion **19.00** Wiadomości, sport, prognoza pogody **19.58** Losowanie Sportki i Szansy **20.00** 3 plus 1 z Miroslavem Donutem **21.15** Na tropie (mag. krym.) **21.40** Losowanie Sportki i Szansy **21.45** Reporterzy (s.) **22.50** Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion **22.55** Na kocią łapę (film czes.) **0.10** Powrót do Edenu (s.) **1.00** Poszukiwania czasu utraconego **1.20** Niesamowity świat (cykl dok.) **1.45** Zapomniane wyprawy **2.10** Wiadomości regionalne.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Panorama **9.10** Babel (mag.) **9.35** Zapomniane wyprawy **10.00** Antoni Gaudi (dok.) **11.00** Cudowny świat (cykl dok.) **11.35** AZ-kwiz **12.00** Dom - to sztuka (mag.) **12.25** Przeżyli rok 2000 (cykl dok.) **12.40** Reporterzy TVC (pr. publ.) **13.20** My, dziewczyny z Miasteczka (s.) **13.50** To ja... **14.05** Nauka jest zabawna (mag.) **14.30** Pomagajmy sobie **14.50** Naiwne podróże naiwnego malarza **15.10** Porwanie nad Oceanem Indyjskim (dok.) **16.05** Sardynia (s. dok.) **16.20** Osiem dni zdrowia w Europie **17.15** Tajemnice pieniędzy (pr. cykl.) **17.30** Nieznanana Ziemia - Świat wg Thora Heyerdahla (cykl dok.) **17.50** Dołącz do nas (pr. ekol.) **18.05** Nie poddawaj się (pr. ekol.) **18.30** Szukam pracy (mag.) **18.55** Wiadomości w języku migowym **19.05** Muzyka klasyczna **19.30** Piątka w Pomarańczy (mag.) **20.00** Dwóch facetów na Syberii (dok.) **20.30** Los Angeles bez mapy (film kopr.) **22.15** Film o filmie „Smak miłości” **22.30** Wydarzenia, komentarze **23.10** Przekłete karykatury (dok.) **0.05** Persona non grata (film pol.-fr.) **2.00** Q (mag.).

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.35** Zorro: Miecz i róża (s.) **9.25** Złodziejaski (film kopr.) **11.15** Tescoma ze smakiem (mag. kul.) **11.25** Nowa podróżomania (mag.) **11.55** Lenssen i spółka (s.) **12.20** Komisarz Rex (s.) **13.20** Świat według Bundych (s.) **14.15** Strażnik Teksasu (s.) **15.15** Gwiazdne wrota (s.) **16.05** Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.25** Dwóch i pół (s.) **17.50** Wzór (s.) **18.40** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Gospoda (s.) **20.35** 15 lat TV Nova **21.40** Dowody zbrodni (s.) **22.35** Pulp Fiction (film USA) **1.45** Noc filmowych nadziei **2.35** Program rozrywkowy.

PRIMA

6.35 Tutenstein (s. anim.) **7.10** Oggy i karaluchy (s. anim.) **7.20** Party z kucharzem (mag. kul.) **7.50** Reba (s.) **8.15** Przyjaciele (s.) **8.45** M.A.S.H. (s.) **9.15** Nowojorscy gliniarze (s.) **10.10** Sprawa dla Sam (s.) **11.05** To morderstwo, napisała (s.) **12.00** Jordan (s.) **12.55** Reba (s.) **13.25** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **13.55** Uwaga, faceci (s.) **14.50** Chirurdzy (s.) **15.45** Dziewczyny Cheetah II (film USA) **17.40** Wiadomości regionalne **18.00** 5 kontra 5 (kwiz-show) **18.55** Wiadomości, sport, prognoza pogody **19.35** Przyjaciele (s.) **20.00** Zgadnij, kim jestem (pr. roz.) **21.10** Top Star magazyn **22.15** Kości (s.) **23.15** Mój ojciec uratował mi życie (film fr.) **1.30** Zadzwoń do jasnowidza.

ŻYCZENIA

Wczoraj obchodził jubileusz życiowy Drogi Kolega

pan WŁADYSŁAW ĆMIEL

Z tej okazji wielu lat życia, inspiracji twórczej i mocnego zdrowia życzą członkowie Polskiego Stowarzyszenia Artystów Plastyków w RC.

GL-472

WSPOMNIENIA

W dziesiątą rocznicę śmierci

mgr. inż. TADEUSZA CYRZYKA

wspominają brat Leszek z rodziną oraz rodziny Guńków, Legowiczów i Zdrażiłów.

RK-134

Jutro, 22 lipca, przypada 10. rocznica śmierci naszego Drogiego Ojca, Dziadka i Pradziadka

śp. inż. TADEUSZA CYRZYKA

z Karwiny-Mizerowa. O chwilę wspomnień i modlitwę prosi córka z rodziną.

AD-087

Co W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Epoka lodowcowa 3: Era dinozaurów (21, 22, godz. 17.45); Jménem krále (21, 22, godz. 20.00); **KARWINA – Centrum:** Epoka lodowcowa 3: Era dinozaurów (21, 22, godz. 17.45); Broken promise (21, 22, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Stary, Kocham Cię (21, 22, godz. 17.30); Krwawe walentynki (21, 22, godz. 20.00); **JABŁONKÓW:** Gran Torino (22, godz. 19.30); **CIESZYN – Piast:** Potwory kontra obcy (21, 22, godz. 15.00, 16.45, 18.30); Wojna polsko-ruska (21, 22 godz. 20.15).

Co W TERENIE

BŁĘDOWICE – Klub Kobiet zaprasza na spotkanie 22. 7. o godz. 15.00 do Domu PZKO. **KARWINA-RAJ – Klub Seniora MK PZKO** zaprasza członków na spotkanie 21. 7. o godz. 15.30. **PTTS „BŚ”** – informuje, że odjazd na wycieczkę na Salmopol i Skrzyczne 25. 7. jest o godz. 7.00 z Karwiny, o godz. 7.20 z Cz. Cieszyna, o godz. 7.40 z Trzycią – dworzec kolejowy. Prosimy zabrać dowody i złotówki. Inf. 733 729 069, 596 311 685.

OFERTY

WRÓŻENIE Z KART W TRZYNIECU, również telefonicznie. Tel.: 608 879 671.

GL-460

ODKUPIĘ jakiegokolwiek antyki, meble, instrumenty muzyczne, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy,



Dnia 22 lipca 2009 mija 3. rocznica śmierci

śp. inż. JERZEGO SIKORY

z Końskiej-Podlesia. Z szacunkiem i miłością wspominają żona i córki z rodzinami.

GL-449

NEKROLOGI



Z wielkim bólem zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 20. 7. 2009 zmarł w wieku 84 lat nasz Kochany Mąż, Ojciec, Teść, Brat, Szwagier, Wujek

śp. JANUSZ BOBEK

aktor Sceny Polskiej. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w piątek 24. 7. 2009 o godz. 14.30 z kościoła ewangelickiego Na Niwach w Czeskim Cieszynie. Zasmucona rodzina.

GL-475

wszystkie gatunki broni białej i palnej, zegary, zegarki kieszonkowe – mogą być i uszkodzone, stare pocztówki i zdjęcia. Również skupujemy złoto, brylanty – płacimy więcej niż jubiler – jakakolwiek punca. Płacimy gotówką. Dzwon kiedykolwiek! Inf.: 608 374 432.

GL-302

OŚRODEK WZASOWY Pasieczki w Koszarzyskach zaprasza na bórówki i grzyby – nocleg 164 kc. Tel. 736 103 097. www.slestour.cz.

GL-444

CZYSZCZENIE STUDNI, tel. +420 605 929 616.

GL-454

WYSTAWY

KONGRES POLAKÓW W RC, Komeńskiego 4, Cz. Cieszyn: do 24. 8. wystawa „W harcerskim kręgu”. Czynna po-pt: 8-15.

GALERIA ZAMKOWA „CHAGALL” Karwina, Rynek Masaryka: do 30. 8. wystawa „Helena Salichová – Kształty ukryte w drewnie”. Czynna wt-nie: 9-18.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 14/3: do 31. 12. stała ekspozycja „Ratusz w Czeskim Cieszynie”. Czynna wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie, K muzeu 89:** do 27. 9. wystawa pt. „Ukryta przyroda w górniczym kraju”. Stała ekspozycja „Czarodziejski świat tramwajów”. Czynne wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonko-**

wie, Rynek Mariacki 14: do 4. 10. wystawa „Bez nás si ani neškrtnete”; wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynne wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Dom Dzieci i Młodzieży, Masarykova třída 958:** do 20. 9. wystawa „Za pověstmi těšínského kraje”; wystawa stała „Orłowa – przeszłość i teraźniejszość”. Czynne wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **ARCHEOPARK** w Kocobędzu. Czynny so i nie: 9-16.

Co NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzynieć 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

Co ZA OLZĄ

GALERIA BIELSKA BWA, Bielsko-Biała, ul. 3 Maja 11: do 26. 7. wystawa Jana Dobkowskiego „Obrazy”. Czynna codziennie w godz. 10-18.

▲ do 26. 7. wystawa Teresy Sztwiertni „Inne miejsca”. Czynna codziennie w godz. 10-18.

KSIAŻNICA CIESZYŃSKA, ul. Mennicza 46, Cieszyn: do 22. 8. wystawa „Sola scriptura – reformacja i kontreformacja w literaturze XVI i XVII w.”. Czynna wt-pt: 8-18, so: 9-15.

WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja: czynne codziennie 9-16.

Polsko-czeskie spotkanie

Pokazy slajdów, maraton filmowy i spotkania z podróżnikami – te i inne atrakcje czekają na uczestników drugiej edycji Festiwalu Podróżników „Trzy Żywioły”, będącej zarazem pierwszym Czesko-Polskim Spotkaniem Podróżników. Impreza odbędzie się od 4 do 6 września na Srebrnej Górze, powiat ząbkowicki. Jak powiedział nam Marek Tomalik, organizator festiwalu, zapowiada się największa impreza podróżnicza w Polsce.

– Do Srebrnej Góry zjadą podróżnicy i goście m.in. z Polski i Czech. Gwiazdą Festiwalu będzie zakochany w Papui Petr Jahoda – legenda wśród czeskich podróżników. Większość roku spędza na prowadzeniu ekspedycji, podczas których zbiera materiały do publikacji etnograficzno-fotograficznych. Zaproszeni goście przygotowali pokazy z daleka, ale i z zupełnie bliskich okolic. Bo można już tuż za rogiem przeżyć fascynującą przygodę – dodał Tomalik.

Na miejscu będzie można nie tylko porozmawiać z podróżnikami, ale także posiedzieć przy ognisku, zatańczyć, a nawet wygrać bilet lotniczy w dowolne miejsce świata. Bliższe informacje znajdziemy na stronie www.3zywioly.onet.pl.

(wot)

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Gwara cieszyńska mieszaniną języków?

Wielkim nieporozumieniem jest twierdzenie, że gwara cieszyńska jest mieszaniną języków: polskiego, czeskiego i niemieckiego. Duży obszar Polski południowo-zachodniej i mały skrawek Republiki Czeskiej, na Zaolziu, zajmują polskie dialekty śląskie. Gwary ludowe z okolic Bogumina czy Jabłonkowa, a także główna gwara cieszyńska są odmianami południowego dialektu śląskiego. Jedynie gwary laskie są dziś gwarami przejściowymi polsko-czeskimi. Na skutek dawnych i współczesnych kontaktów zachodzących między językami polskim i czeskim (a także słowackim) w gwarach pogranicza polsko-czeskiego pojawiły się dość liczne bohemizmy (czechizmy). W XV i XVI wieku wpływ języka czeskiego na polski był niewątpliwie znaczny. O znacznym prestiżu czeszczyzny w tym okresie świadczą m.in. wypowiedzi współczesnych. Na przykład Jan Sandecki-Malecki w swojej polemice poprawnościowej z Suklecanem pisze, że w wypadkach wątpliwych należy korzystać ze wzoru czeskiego, ponieważ „język polski pochodzi z języka czeskiego”. Był to niewątpliwie przesadny ułkon w stronę języka czeskiego, ale takie wtedy były czasy.

Na skutek dawnych niemieckich czy austriackich urzędów w gwarze cieszyńskiej pojawiło się mnóstwo germanizmów. Były to zwłaszcza wyrażenia używane w administracji, sądownictwie, rzemiosłach i przemyśle, które wówczas nie mia-

ły odpowiedników polskich. Ostatnio wyrazy te straciły aktualność i zanikają.

Gwary cieszyńskie zachowały w pełni swój śląsko-polski charakter. Bardzo ważne jest to, że w gwarach cieszyńskich przetrwały staropolskie formy, które w języku ogólnym już zaginęły, jak np. gańba, gańbić, brona „brama”, Wysznio Bróna, czyrnidło, czyrwióny, stroża (Strożówki), wiesieli, wiesielić się, wiesielnik, wiesioło, wiesioły, włosny, włosny, niewłosny. Są to niezbite dowody polskości tych gwar.

Opracowałem i przygotowałem do druku obszerny Zachodniocieszyński słownik gwarowy, który jest pełnym spisem cieszyńskich wyrazów gwarowych, liczącym 13 500 haseł (razem ze zwrotami i obecnymi formami fonetycznymi). Słownik ten pojawi się jeszcze w bieżącym roku. Sądzę, że będzie bardzo potrzebny. Chciałbym podkreślić, że powinniśmy szanować naszą śląsko-polską gwarę, poznawać ją lepiej niż dotychczas i być z niej dumni. Nie należy uważać, że zapożyczenia z obcych systemów językowych w gwarze cieszyńskiej są czymś osobliwym. Występują we wszystkich językach i gwarach świata. Jeśli w ostatnich dziesięcioleciach pojawiły się w języku polskim i w naszej gwarze na skalę masową anglicyzmy, to też nie może nikt twierdzić, że język nasz jest mieszaniną języków polskiego i angielskiego.

WŁADYSŁAW MILERSKI

HYDE PARK

W rubryce tej publikujemy materiały nadesłane przez Czytelników, wyrażające ich opinie, poglądy i przekonania. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonania skrótów.

I jeszcze jedna wypowiedź

Ile nas, tyle zdań na temat czerwcowego artykułu pana Wałacha. W każdej wypowiedzi, oprócz znieważającej Związek przez Melchiora Sikorę, można doszukać się słusznych racji. Mariusz Wałach w sobotnim kolejnym artykule jest zadowolony z pochwał za swoje poglądy. Nie wszakże ode mnie, przewodniczącego Koła PZKO w Oldrzychowicach do roku 2004. Nie mogę zlekceważyć sformułowań autora dotyczących Zespołu Tanecznego „Oldrzychowice” i jego kierownika Marka Grycza. Działalność i wyniki zespołu były i są odnotowywane w naszej prasie. Uwłaczające pono dla zespołu i jego kierownika są pieniądze z dotacji urzędu miasta Trzycią. Według tej maksymy, my „mężni Lechici” zrezygnujemy więc również z pieniędzy na prasę, teatr, organizację, bo trzeba też o nie prosić. Jako były członek zespołu folklorystycznego, autor na pewno wie, jak liczą się dla zespołu pieniądze sponsorów.

Nie mam żalu do dużej firmy z siedzibą w Oldrzychowicach, że do nich nie należy i że nie zauważa jakiegoś nieznacznego zespołu z tychże Oldrzychowic. Zespół taneczny „Oldrzychowice”, cały czas prowadzony przez wspomnianego Marka Grycza, będzie 10 października w trzynieckiej Trisii obchodzić 30-lecie swej działalności. Zapraszam inżyniera Mariusza Wałacha na tę imprezę. Tam zapozna się z historią zespołu i nie będzie chyba musiał płakać nad jego prezentacją. Zaś dla poszerzenia spojrzenia na nasze bycie na tym skrawku ziemi, zaprzestajmy może z Bystrzycą sprzedawać kołaczki i miodulę.

WILHELM ZMELTY

URLOP Z DOJAZDEM

Międzyzdroje, Polska, morze * hotel 50 m od plaży**
22. 8.- 29. 8. cena 7 900 kcz
W cenie jest autobus z klimatyzacją, obiadokolacja, przewodniki, program i wycieczki na miejscu. Wyprzedaż ostatnich miejsc. Katalog prześlemy pocztą (za darmo). CK A-Z Tour, 739 95 Bystrzyca 536, tel.: 558 995 995, www.ckaztour.cz.

GL-465

Firmy budowlane

SWABUD i SWAKOŃ

docieplanie elewacji, podbitki (palubki)

przyjmujemy zlecenia na 2009 r. także w systemie dotacji kom. cz. 776 218 494, 608 556 915, 774 085 874

Szybka i fachowa realizacja zleceń. Cieszyn, Puńcowska 93 www.swabud.cz

W TEGOROCZNYM PUCHARZE LATA DOMINOWALI BRAMKARZE

Piłkarze Gródka najlepsi

Sztuczki techniczne rodem z brazylijskiej Copacabany, ale też czerwone kartki i niecenzuralne okrzyki można było zobaczyć i usłyszeć podczas 33. Pucharu Lata w Trzyńcu-Kanadzie. Zwycięzcą 33. Pucharu Lata w piłce nożnej została drużyna MK PZKO Gródek, która w finale pokonała ubiegłorocznych triumfatorów turnieju, MK PZKO Bystrzyca. Organizatorem turnieju było tradycyjnie MK PZKO Leszna Dolna. Puchar Lata po raz drugi z rzędu odbył się na dobrze przygotowanym boisku Średniej Szkoty Zawodowej w Trzyńcu-Kanadzie.

W turnieju wystartowało sześć ekip reprezentujących koła PZKO, stawkę ośmiu drużyn uzupełnili piłkarze FC OKIN Ostrawa oraz Klubu Stypendystów Semper Polonia. W finale „A” pezetkaowcy z Gródka pokonali 1:0 Bystrzycę, w finale „B” FC OKIN Ostrawa dopiero w rzutach karnych uporał się z Nieborami. W 16 spotkaniach strzelono łącznie 24 bramki, co daje 1,5 gola na mecz. Niesamowite, ale świadczy to o wyrównanym poziomie wszystkich uczestniczących w zawodach zespołów i świetnej dyspozycji gol-



Kapitan Gródka, Jan Jursa, przyjmuje z rąk Tadeusza Szkucika Puchar Przechodni.



Finał „B” dla drużyny FC OKIN Ostrawa (niebieskie koszulki).

kiperów. – Tegoroczna rywalizacja była rzeczywiście niezmiernie zacięta – powiedział „Głosowi” Tadeusz Szkucik, dyrektor turnieju.

Dominowały defensywy, co potwierdził też najlepszy strzelec turnieju, Jan Jursa z Gródka. – Zdobylem dwie bramki, ale czuję się, jakbym strzelił ich ze dwadzieścia – powiedział naszej gazecie kapitan zwycięskiej drużyny. Dwie bramki strzeliło w Trzyńcu też pięciu innych zawodników, ale Jursa zdobył najważniejszą, w emocjonującym finale na wagę zwycięstwa. – Cieszymy się z triumfu w turnieju, tym bardziej, że w tym roku w Pucharze Lata właściwie nie było słabej drużyny. Finał pomiędzy Gródkiem a Bystrzycą był najlepszą reklamą zaolziańskiego futbolu. W bramce Bystrzycy brylował Wiesław Rusz, wybrany na najlepszego bramkarza imprezy. W finale pokazał on pełnię swoich możliwości. Receptę na

doświadczonego Rusza znalazł tylko Jursa. Do Gródka powędrowała też nagroda indywidualna dla najlepszego piłkarza 33. Pucharu Lata. Został nim Michał Paszek.

Po raz kolejny sprawdziła się też

stara piłkarska prawda, że wygrywają zazwyczaj te drużyny, w których młodość przeplata się z doświadczeniem. Właśnie większego



W finale „A” drużyna Gródka (żółte koszulki) pokonała Bystrzycę.

doświadczenia zabrakło w turnieju ostrawskiemu FC OKIN, który w półfinale nie dał rady rutyniarzom z Bystrzycy. Szybko stracona bramka ustawiła przebieg raczej jednostronnego meczu. Znacznie bardziej wyrównany był drugi półfinale, w którym Gródek wygrał z Nieborami 1:0. – W tym roku wystarczył jeden błąd, by przegrać cały mecz – stwierdził rozczarowany Edward Oborny z Nieborów. Szczęścia zabrakło Nieborom także w meczu o trzecie miejsce z FC OKIN Ostrawa. Po 30 minutach gry był remis 0:0 i o wszystkim przesądziły rzuty karne. Decydującego karnego strzelił dopiero w dziesiątej serii ostrawski napastnik Marek Janiček. – Myślałem, że zostaniemy tu do niedzieli – przyznał. – Dla mnie i większości piłkarzy FC OKIN był to debiut w Pucharze Lata, na pewno wrócimy tu w przyszłym roku. To wspaniała impreza, w dodatku przygotowana w profesjonalny sposób.

WYNIKI PUCHARU LATA

Kolejność w grupach eliminacyjnych - „A”: 1. FC OKIN Ostrawa 6 pkt. (2:1), 2. Niebory 4 (1:1), 3. Klub Stypendystów 4 (1:1), 4. Olbrachcice 2 (0:1); **„B”:** 1. Gródek 7 (5:2), 2. Bystrzyca 7 (4:1), 3. Sucha Górna 3 (3:5), 4. Leszna Dolna 0 (2:6).

Półfinały: FC OKIN Ostrawa – MK PZKO Bystrzyca 0:3, Gródek – Niebory 1:0.

Finał: Gródek – Bystrzyca 1:0 (bramka Jursa).

Sędziowali: Otto Karch, Václav Kantor, Antonín Šimurda.

JANUSZ BITTMAR

W SKRÓCIE

■ **PONTUS ZNÓW TRAFIŁ.** Piłkarze drugoligowego MFK Karwina przegrali w sobotnim sparingu 1:2 z pierwszoligowym Podbeskidziem Bielsko-Biała (druga klasa rozgrywek w Polsce). Do meczu w Bielsku-Białej karwińscy trenerzy Leoš Kalvoda i Marek Poštulka wystawili głównie rezerwowych piłkarzy. Pierwszy skład Karwiny szykował się do sparingu z pierwszoligowym czeskim FC Slovácko, mecz kontrolny w Uherskim Hradziszczu nie odbył się jednak z powodu ulewnego deszczu i grząskiej murawy. Do siatki Podbeskidzia trafił Marcin Pontus. Jak już informowaliśmy, polski napastnik podpisał w zeszłym tygodniu z Karwiną roczny kontrakt. Karwina: Kučera – Zelonka, Klusa, Čeman, Bajza – Knötig, Tchami, Setlak, Beno – Húšťava, Pontus. Jutro w sprawdzianie generalnym przed startem II ligi Karwina podejmie Piastą Gliwice (18.00, Stadion Miejski w Raju).

■ **DRUGI POLAK W KARWINIE.** W zespole MFK Karwina od wczoraj już dwóch piłkarzy posługuje się literacką polszczyzną. Oprócz Marcina Pontusa szeregi drugoligowego klubu znad Olzy wzmocnił 18-letni Bartłomiej Setlak. Wychowanek Odry Wodzisław ostatnio występował w Naprzodzie Zawada (katowicka klasa okręgowa). – Z Odrą Wodzisław jesteśmy w ścisłych kontaktach, a Bartek to pierwsza jaskółka – powiedział „Głosowi” menedżer sportowy Karwiny, Petr Mašlej.

■ **TRZYNIEC ZREMISOWAŁ Z SIGMĄ.** W korzystnym świetle pokazali się piłkarze Fotbalu Trzinec w wyjazdowym meczu kontrolnym z Sigmą Olomuniec. Z pierwszoligowcem podjęli walkę, remisując 2:2. Do przerwy było 2:0 dla faworyzowanej Sigmy, która jednak nie zagrała w najsilniejszym składzie. Obie bramki dla Trzyńca zdobył Ceplák. Trener Trzyńca, Jiří Neček, testował w meczu polskiego pomocnika Marcina Bednarka z GKS Jastrzębie Zdrój. Trzinec: Lipčák – Lisický (46. Hrdlovič), Chlebek (46. Hupka), Kudělá, Bednarek – Joukl (46. Malíř), Adaszek (46. Ceplák), Hanus, Eismann (46. Martinčík) – Szmek, Doležal. Jutro (18.00) Trzinec zmierzy się u siebie towarzysko z trzecioligowym Frydkiem-Mistkiem.

■ **GOLLOB I SPÓŁKA NAJLEPSI.** Polscy żużlowcy wywalczyli w Lesznie Drużynowy Puchar Świata. Tomasz Gollob, Jarosław Hampel, Krzysztof Kasprzak, Adrian Miedziński i Piotr Protasiewicz zdobyli 44 pkt. Drugie miejsce zajęła Australia (43 pkt.), trzecie Szwecja (36), a czwarte Rosja (35).



Uroczyste rozpoczęcie 33. Pucharu Lata w Trzyńcu-Kanadzie.